



Sygn. akt III KK 174/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski (sprawozdawca)

SSA del. do SN Jacek Błaszczak

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jolanty Rucińskiej
w sprawie S. S.

skazanej z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 października 2016 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 15 października 2015 r., sygn. akt IX Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 20 maja 2013 r., sygn. akt II K [...],

**I. uchyla wyroki Sądów obu instancji w zakresie czynu
zakwalifikowanego z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i
uniewinnia S. S. od jego popełnienia, obciążając w tej części
kosztami procesu Skarb Państwa;**

II. zwraca S. S. opłaty kasacyjne.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B., wyrokiem z 20 maja 2013 r., uznał S. S. za winną m. in. tego, że od stycznia 2002 r. do grudnia 2004 r. w J. i B., w sytuacji grożącej niewypłacalności prowadzonej przez nią Hurtowni Artykułów S. oraz w celu udaremnienia wykonania orzeczeń sądu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uszczuplała zaspokojenie swoich wierzycieli przez usuwanie majątku firmy w następujący sposób: 1) od stycznia 2002 r. do grudnia 2003 r. nie ujęła w ewidencji księgowej S. – u utargów z kas fiskalnych w łącznej kwocie 417 977, 56 zł, wycofując je z obrotu gotówkowego firmy; 2) od września 2003 r. do grudnia 2004 r. przy wykorzystaniu rachunku bankowego firmy PHU A. w P., jako jej pełnomocnik, obracała środkami finansowymi w kwocie 30 667, 06 zł z tytułu transakcji handlowej z L. w K., faktycznie realizowanej przez S. i rozliczanej za pośrednictwem rachunku bankowego stworzonej w tym celu firmy PHU A.; 3) od sierpnia do grudnia 2004 r. nie ujęła w ewidencji S. zakupu towarów wartości 66 052, 81 zł od Firmy Wielobranżowej P. w B., czym działała na szkodę 18 wierzycieli, to jest przestępstwa określonego w art. 300 § 3 k.k. w zb. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12. k.k., i za to w myśl art. 11 § 3 k.k. na podstawie art. 300 § 3 k.k. wymierzył jej karę 4 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w T., po rozpoznaniu apelacji dwóch obrońców, wyrokiem z 26 maja 2014 r., zmienił pierwszoinstancyjne orzeczenie m. in. w ten sposób, że wyeliminował z podstawy prawnej skazania art. 300 § 3 k.k. i art. 11 § 2 k.k., przyjął za podstawę prawną skazania i wymiaru kary art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz złagodził wymierzoną oskarżonej karę pozbawienia wolności do 3 lat.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 r. kasacji obrońców, uchylił wyrok Sądu *ad quem* w części dotyczącej przestępstwa na szkodę wierzycieli i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy w T., po ponownym przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego, wyrokiem z 15 października 2015 r., zmienił pierwszoinstancyjne orzeczenie w ten sposób, że: 1) ustalił, iż czyn ciągły został popełniony od 20 lutego 2003 r. i od tej daty należało też liczyć pierwsze zachowanie oskarżonej, a nie ujęła w ewidencji księgowej S. – u i wycofana z obrotu gotówkowego tej firmy suma utargów z kas fiskalnych wynosiła 32 115 zł; 2) wyeliminował z opisu czynu

stwierdzenie, iż został on popełniony „w sytuacji grożącej niewypłacalności prowadzonej przez nią Hurtowni Artykułów S.”; 3) przyjął jako podstawę prawną skazania art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zaś jako podstawę prawną wymiaru kary art. 300 § 2 k.k.; 4) złagodził wymierzoną oskarżonej za to przestępstwo karę pozbawienia wolności do 2 lat i 1 miesiąca.

Od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego zostały złożone dwie kasacje: jedna autorstwa adw. A. G. i adw. J. G., druga autorstwa adw. P. K. W obu kasacjach sformułowano zarzuty obrazy prawa materialnego, to jest art. 300 § 2 k.k., oraz naruszenia prawa procesowego, to jest art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. W kasacji sporządzonej przez dwóch obrońców podniesiono ponadto zarzuty: naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. stanowiącego pochodną obrazy art. 42 Konstytucji, art. 1 § 1 k.k., art. 115 § 1 k.k. oraz art. 7 EKPC; naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.; naruszenia art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k.; rażącej niewspółmierności kary. Wszyscy skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym; w kasacji opracowanej przez dwóch obrońców wysunięto ewentualne żądanie uniewinnienia S. S. z uwagi na „oczywistą niesłuszność skazania”.

Prokurator Okręgowy w T. w pisemnej odpowiedzi na obie kasacje wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych. Obecny na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej postulował odniesienie się do kasacji według formuły wskazanej w art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców w częściach podnoszących zarzuty rażącej obrazy prawa materialnego, to jest art. 300 § 2 k.k., oraz rażącego naruszenia prawa procesowego, to jest art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. – których nie zawierała kasacja kwestionująca wyrok Sądu Okręgowego w T. z 26 maja 2014 r. i których nie dało się wyinterpretować z jej treści w oparciu o regułę wyrażoną w art. 118 § 1 k.p.k., co ze względu na brzmienie art. 536 k.p.k. uniemożliwiało Sądowi Najwyższemu, wyrokującemu w dniu 4 marca 2015 r., przekroczenie określonych w tym przepisie granic rozpoznania – okazała się zasadna. Taka ocena wskazanych zarzutów była wystarczająca do wydania na etapie postępowania kasacyjnego orzeczenia

kończącego proces, a zatem rozpoznanie pozostałych sformułowanych w kasacjach uchybień było bezprzedmiotowe (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

To, że w opisie czynu przypisanego oskarżonej pominięto znamię przestępstwa określonego w art. 300 § 2 k.k. w postaci „zajęcia lub zagrożenia zajęciem”, pozostaje oczywiste. W ocenie Sądu kasacyjnego, warunek zamieszczenia w czynie przypisanym opisu zachowania sprawcy wypełniającego wszystkie ustawowe znamiona – jak tego wymaga norma wyrażona w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia – nie został *in concreto* spełniony. Opis czynu nie jest jednakże zupełny i wystarczający do wydedukowania tych znamion, które nie zostały wskazane w nim wprost. Z opisu czynu nie wynika w sposób nieodparty, że zamieszczone w nim sformułowania odpowiadają znaczeniu każdego ze znamion przestępstwa, a więc tego, o które chodzi w zarzutach kasacyjnych. Gdyby było inaczej, nie byłoby kolizji z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z 19 maja 2015 r., sygn. V KK 53/15, w którym akcentuje się, że opis czynu powinien być, w myśl art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., dokładny, musi konkretyzować i uściślać, w czym wyrażało się wypełnienie przez sprawcę każdego ze znamion, a przy tym mieścić się w granicach pojęć, którymi ustawa określa poszczególne znamiona (OSNKW 2015, z. 10, poz. 84).

Jeśli tak właśnie pojmuje się wymogi prawidłowego opisu czynu zabronionego, to należy zauważyć, że w konstrukcji strony przedmiotowej przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. zamieszczono szczególny warunek charakteryzujący składniki majątku, do których skierowana jest czynność wykonawcza sprawcy. Ma ona kierować się nie do majątku sprawcy w ogólności, lecz do tych tylko jego składników, które są zajęte lub zagrożone zajęciem. W opisie czynu wypełniającego całość znamion przewidzianych w art. 300 § 2 k.k. musi być zatem zawarte sformułowanie stwierdzające zaistnienie tej szczególnej ustawowej okoliczności strony przedmiotowej (zob. post. SN z 1 grudnia 2015 r., V KK 351/15).

W realiach sprawy nie spełniało tego wymogu ustalenie, że działanie oskarżonej zostało podjęte „w celu udaremnienia wykonania orzeczeń sądu” i że

„uszczuplała zaspokojenie swoich wierzycieli”. Gdyby założyć, że opis ten jest wystarczający, to tylko przy domniemaniu, iż owe składniki majątku były zajęte lub zagrożone zajęciem i dlatego rozporządzenie nimi zmierzało do udaremnienia wykonania orzeczeń. W procesie karnym wywodzenie ustaleń na podstawie domniemań, zwłaszcza co do faktów wypełniających znamiona czynu zabronionego, nie jest jednak dopuszczalne.

W tym stanie rzeczy, skoro ustalenie o mieniu zajęтым lub zagrożonym zajęciem należy do istoty przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., a w opisie czynu przypisanego S. S. zabrakło ustalenia odpowiadającego omawianemu tu znamieniu ustawowemu i brak ten ze względu na zakaz *reformationis in peius* nie mógłby zostać uzupełniony nawet w razie wydania orzeczenia kasatoryjnego skutkującego cofnięcie sprawy do Sądu *a quo* oraz – co w niniejszej sprawie szczególnie doniosłe – uchybienie to skarżący podnieśli w kasacjach, Sąd Najwyższy uchylił wyroki Sądów obu instancji w tym zakresie i – uznając w tej części skazanie za oczywiście niesłuszne – wydał orzeczenie uniewinniające (art. 537 § 2 *in fine* k.p.k.), a kosztami procesu w tym zakresie obciążył Skarb Państwa (art. 632 pkt 2 k.p.k.). Po myśli art. 527 § 4 k.p.k. zwrócono S. S. uiszczone opłaty kasacyjne.